KURJER WARSZAWSKI

Dnia 7go Listopada. Rok 1862. **№ 255** 26 Października / 7 Listopada Rok 1862.

Piątek. Wschód Słońca g. 7 m. 7 / Zachód „ „ 4 „ 20 | Jutro, ŚŚ. Godefryda B. W. i 4 Koronat:.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapisy: 1) dla Kościoła w Małogoszczu rs. 150; 2) dla Klasztoru XX. *Reformatów* w Jędrzejowie, rs. 150; 3) dla wstydzących się żebrać w Warszawie, rs. 450; 4) dla Sali Ochrony w Kielcach; rs. 150, i 5) resztę pozostałego majątku, po zaspokojeniu legatów, dla Szpitala Śgo ALEXANDRA w Kielcach; przez niegdy Alexandra Rożyńskiego, uczynione. (Dz: Pow:).

Jutro, w Kościele PP. *Wizytek*, Nabożeństwo Bractwa Matek Chrześcjańskich, odprawi się o godzinie w pół do 11ej.

W trzecią Niedzielę t. j. 16 b. m., przypada Uroczystość Ziomka naszego Śgo STANISŁAWA *Kostki;* nowennę do tej uroczystości na żywocie Śgo usnutą, nakreślił JX. St: *Ulanecki*, w xiążeczce pod nazwą: *Młodzian Seraficzny*. W dniu zaś 20 b. m. przypada 40-letnia rocznica przeniesienia Statuy N. MARJI PANNY *Loretańskiej* z Pragi do Warszawy, do XX. *Bernardynów*. O tej łaskami słynnej Statuy i Domku MATKI BOŻEJ w Loreto, Xdz *Ulanecki* podaje obszerną wiadomość w swem dziele, pod nazwą: *Domek Dziewicy*. Obadwa dziełka są do nabycia w xięgarniach XX. *Missjonary*, *Gebethnera* i innych.

Za duszę ś. p. Izabelli *Brydzyńskiej*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele OO. *Kapucynów*, jutro o godz: 10tej z rana; na którą pozostałe Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Za spokój duszy Karoliny z Wołowskich *Szymanowskiej*, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, oraz poświęcenie grobu na tymże cmentarzu, w dniu jutrzejszym to jest w Sobotę, o godzinie 11tej przed południem; na które Mąż i Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Xiądz Leopold *Rzeczycki*, Kanonik Honorowy Łowicki, Proboszcz Parafji Wolskiej, umarł w Warszawie dnia 5 Listopada 1862 r. w wieku lat 63. Exportacja zwłok nastąpi z Kaplicy XX. *Reformatów*, na Cmentarz Powązkowski, w dniu 8, o godzinie 2 po południu. Zaprasza się Szanownych Prałatów, Xięży i Zakonników, oraz Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzeniu zwłok Nieboszczyka.

„W dniu 24 z. m. po półgodzinnej ciężkiej słabości, straciłem najprzywiązańszą Żonę, w wieku lat 45, Paulinę z Kotarbińskich *Rohn*, a dziewięcioro Dzieci najlepszą Matkę, pięciu Braci, najczulszą Siostrę, w podeszłym wieku Matka najlepszą Córkę, Przyjaciele wierną Przyjciółkę. W ciągu 28mio-letniego w małżeństwie pożycia, uszczęśliwiła mię piętnaściorgiem dzieci, które własną piersią odkarmiła; sześcioro z nich oddała BOGU znosząc takie bolesne ciosy z poddaniem się woli NAJWYŻSZEGO, szukając w NIM i w naszych sercach jedynej pociechy. O droga Żono, Twoje serce, Twoje bez granic przywiązanie, robiły mię silnym na wszelkie ciosy losowe, znosiłem je obok Ciebie z całą rezygnacją. Teraz opuściłaś mię, nie byłoby po co żyć, gdyby nie święta pozostałość po Tobie, dziewięcioro dzieci.— BOŻE! dozwól mi je wychować na wzór ich Matki, której tem pismem składam ostatni hołd i podziękowanie.— Nabożeństwo żałobne za duszę Jej, odbędzie się w Kościele Śgo KRZYŻA, dnia jutrzejszego, o godz: 9tej rano."— Szczepan *Rohn*.

Onegdaj, przeniosła się do wieczności Marjanna z Gradowskich *Cechrzycka*, przeżywszy lat 74. Pozostali Synowie, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro z Kaplicy XX. *Reformatów*, o godz: 2ej po południu, na cmentarz Powązkowski.

Karolina *Narwoyń*, Panna, przeżywszy lat 27, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończyła życie. Wyprowadzenie zwłok jej, odbędzie się jutro o godz: 4 po połudn:, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski; na które pozostała Matka wraz z Rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — Podaje do publicznej wiadomości rezultat działań Kass Groszowych Oszczędności, za upłyniony kwartał III r. b. a mianowicie: a) przyjęte w 7,241 wnioskach summę złp. 19,529 gr: 20 i wydano uczestnikom 711 xiążeczek; b) wypłacono 362 uczestnikom złp. 3,563 gr: 7, i umorzono 193 xiążeczek; c) wniesiono do głównej Kassy Oszczędności summę złp. 13,107 w 910 wnioskach, i wyjednano 278 uczestnikom xiążeczki Głównej Kassy Oszczędności. Z końcem przeto miesiąca Września r. b. pozostało 3,038 uczestników kass groszowych, którzy oprócz funduszu przelanego na ich imiona do Kassy Głównej Oszczędności, posiadają w Kassach Groszowych summę złp. 8,349 gr: 26, deponowaną w Kassie Głównej Oszczędności, oraz kwotę złp. 1,598 gr: 20, znajdującą się w Kassach Groszowych na wypadek zażądania wypłat. W ogóle zaś Kassy Groszowe od daty ich założenia przyjęły w drobnych kwotach złp. 54,458 gr: 16; z tego wypłacono żądającym zwrotu złp. 7,805, a do Kassy Głównej Oszczędności wniesiono złp. 36,705 na imię 1,209 uczestników. W końcu Towarzystwo zawiadamia, że Kassa Groszowa przy ulicy Nowolipki exystująca, przeniesioną została wraz z Ochroną, na ulicę Leszno pod Nr 681, oraz nowo zaprowadzone Kassy Groszowe Oszczędności otwarte zostały w Ochronach przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr. 2994 i na Chmielnej pod Nr 1546. — Prezes Administracji ogólnej, *Lubomirski*. — Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Zdaje się, że z d. 1 Grudnia r. b. oddaną zostanie na użytek publiczny na całej przestrzeni nowa kolej żelazna Warszawsko-Bydgoska.

Przy odbiorze zgubionego papierka 50cio-rublowego, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 1 kop: 30 dla ubogiej Zofji z Wolskich *Neü:*, z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 844 zamieszkałej.

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla pogorzelców miasta Mszczonowa: od E. Z. rs. 2; od J. W. rs. 3; od F. S. Obywatela rs. 3.— Od A. R. złp. 10 dla pogorzelców miasta Częstochowy.— Od R. R. (na podziękowanie N. MARJI P. Częstochowskiej, za przywrócenie życia i zdrowia matce pięciorga sierot) kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kosciołem XX. *Reformatów* w Warszawie.

Na onegdajszem posiedzeniu w Krakowie, oddziału nauk moralnych w Towarzystwie Naukowem, wybrano powtórnie Prezesem i delegowanym PP. Prof: Dra *Kremera* i Senatora *Kopffa*, Sekretarzem Hr: Jana *Załuskiego*.

W czasie wybuchłego pożaru d. 21 z. m. w Kamieńcu, zgorzały liczne zabudowania wśród rynku, a kilkadziesiąt rodzin pozostało bez przytułku i mienia.

Onegdaj o godz: 10 z rana, w gmachu Koszary Kadeckie zwanym, pod Nr 394 przy ulicy Krako:-Przedmieście, przez załamanie się rusztowania przy nowowznoszonej oficynie, na którem pracowali robotnicy i złożone były materjały, spadło z wysokości 1go piętra, i uległo pokaleczeniu ośmiu ludzi, którzy natychmiast po udzieleniu im pomocy lekarskiej, na dalszą kuracyę do Szpitali odesłani zostali.

(A. n.) Żeby dać ocenić, do jakiego stopnia zachowanie ostrożności jest konieczne, nawet wtedy, kiedy piórem naszem najczystsza wdzięczność powoduje, i jak łatwo krzywdę wyrządzić możemy tam, gdzieśmy pragnęli hołd oddać zasłudze, mam sobie za obowiązek publicznie uprzedzić, że podziękowanie, jakie złożyłem w Kurjerze Nr 247, Drowi *Levittoux*, za przywrócenie mi jedynego syna do życia, wywołało pokątne nieprzychylnych szemrania, jakoby z wiedzą i z wolą tego Doktora napisane było. Ponieważ w ogłoszeniu mojego podziękowania, na które żadnego osobistego zezwolenia Dra *Levittoux*, niepotrzebowałem, miałem jedynie na celu czystą wdzięczność, a podobne pokątne szemrania są krzywdzącemi i ubliżającemi prawdzie; przeto mam sobie za najświętszy obowiązek oświadczyć, że podziękowanie moje było zupełną dla Dra *Levittoux* tajemnicą. Jako dowód przytoczę i to jeszcze, żem się nawet o prawdziwą, to jest techniczną nazwę słabości dobrze nie wypytał. Nie był to bowiem, jak się wyraziłem, rodzaj *krupu*, ale tak zwana Angine Laryngee-oedematense *v.* oedeme de la glotte. Dodam, że ta trudna a rzadko u nas udająca się operacja, była robiona w chwili kiedy dziecko już konało, i kiedy nawet sama operacja uważaną była przez niektórych Lekarzy za zbyteczną. — Stanisław *Kosiński*, Naczelnik Sekcji w Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W Poznaniu ma wychodzić pismo humorystyczne p. n. Szyja. Zastąpi ono wydawane tamże Pokrakę i Ćmę.

Podobnie jak u nas tak w W. X. Poznańskiem, jesień jest pogodna i sucha.

W przyszłym tygodniu, to jest 11 b. m., przypada dzień Śgo Marcina, w którym jak wiadomo, według dawnego zwyczaju, powstałego z udzielanych dworom podarków w gęsiach, po wszystkich domach przyrządzają też gęsi. Z tego powodu już do Warszawy pędzą transporta złożone z tego ptastwa, które w niemałej liczbie padnie ofiarą dnia Marcinowego.

Pisaliśmy o przejeździe przez Warszawę wydawcy album Wileńskiego P. *Wilczyńskiego* i udaniu się jego do Paryża, w celu wydawnictwa opisu podróży po Nubji i Egipcie, skreślonego przez Hr: Michała *Tyszkiewicza*. Zamiar ten P. *Wilczyński*, już przywiódł do skutku, albowiem pierwsza część tego opisu już wyszła w Paryżu, i to w ozdobnem a taniem wydaniu, bo na welinie za złp. pięć, tom. Podobnąż podróż opisał także i towarzyszący Hrabiemu *Tyszkiewiczowi* w tej podróży Dr *Zagiell*, lecz dwutomowe dzieło jego w tym przedmiocie nie wyszło jeszcze.

Bawią obecnie w Poznaniu: znakomity Pisarz i Poeta P. Krystyn *Ostrowski*, i P. Wincenty *Korotyński*, ze spółpracownikiem Kurjera Wileńskiego, znany ze swoich prac poetycznych i literackich.

Urządzona w domu Nro 1249 (57), Czytelnia Polsko-francuzko-niemiecka przez P. *Frühlinga*, tutejszego xięgarza, nie przestaje ciągle wzrastać, zaopatrywana będąc w najświeższe wychodzące tak w kraju jak i za granicą dzieła. Obok tego P. *Frühling*, pragnąc ułatwić Czytelnikom korzystanie z tejże xięgarni, postanowił usunąć wszelkie zastawy i ustanowić w następujący sposób opłatę. Za czytanie xiążek polsko-niemieckich miesięcznie złp. 4, zaś za dwa miesiąca rs. 1. Za czytelnię polsko-francuzko-niemiecką zł: 5 miesięcznie, a za dwa miesiące zł. 8. Ktoby zaś zamówił w tym stosunku czytanie xiążek na miesięcy trzy, ten otrzyma premjum z xiążek wartości złp. 10. Z tyle zatem ułatwionego czytania dzieł wszelkich, nie jeden zapewne zapragnie skorzystać, dla tego więc podajemy o tem do wiadomości ogółu.

Cena cukru, jak donoszą z Kijowa, ciągle podnosi się tamże. Pud numeru Igo dochodzi do 10 rs., a z powodu nieurodzaju w tym roku buraków w Gub: Kijowskiej, ma pójść jeszcze wyżej.

Straszna burza, która panowała przed niedawnym czasem, przez kilka dni, na brzegach angielskich, zniszczyła około 100 okrętów.

Istniejąca dotąd pod nazwą *Tellusa* współka, przyjęła obecnie firmę: *Bniński*, *Chłapowski*, *Plater* et Comp. Powodem do tego były przepisy handlowe. Zmiana ta wszakże w niczem nie wpływa na tamowanie czynności *Tellusa*, którego celem jest, jak wiadomo, ochronienie majątków polskich w W. X. Poznańskiem od przejścia w obce ręce.

Na wzór naszych Domów Rolniczych Obywatelskich, urządza się podobny Dom w Wilnie p. n. Spiżarni Litewskiej.

W Białocerkwi w Powiecie Wasilkowskim założony został Kantor interessów dla dóbr położonych w Gubernjach Kijowskiej i Chersońskiej, będących własnością Władysława i Konstantego Hrabiów Branickich, oraz Adama Hr: Potockiego, którym to Kantorem kierować będzie każdy po kolei z tychże założycieli.

Panu *L.* — Artykuł jego nacechowany jest wielkiem prawdopodobieństwem, ale za to z drugiej strony tchnie on wyraźną osobistością. Że zaś tego rodzaju szykany z krzywdą drugich, sprzeciwiają się zasadom *Kurjera Warszawskiego*, i miasto jednoczyć, próżnoby tylko waśniły między sobą ludzi; z tych zatem powodów, przebaczy nam P. *L*, że musimy stanowczo odmówić zamieszczenia powyższego artykułu jego.

(Art: n.). Żadne przedsiębierstwo mające na celu wygodę Publiczności i korzyść przedsiębiercy, nie może kwitnąć i wydać pożądanych rezultatów, jeżeli nie będzie poparte czynnym lub moralnym wpływem ogółu. Od niedawnego czasu zaprowadzone omnibusy w mieście naszem, przyczyniły się wiele do rozgałęzienia środków kommunikacji kosztem tanim i niezależnym od złej lub dobrej woli dorożkarzy. Do Publiczności więc zdaniem mojem należy, o ile to w jej mocy, pomagać przedsiębiercy, aby opłata za jazdę omnibusami całkowicie ich dochodziła, a nie była dziesiątkowana przez Konduktorów, którzy i tak, jak słyszałem, bardzo dobrze są wynagradzani. Tym czasem parę dni temu zdarzył się wypadek, którego sam naocznym byłem świadkiem, iż jadąc z placu Teatralnego do........, w drodze dwie osoby wsiadło do omnibusa, Konduktor opłatę odebrał, a w zegar kontrolny nie zadzwonił. Nie będąc wszakże pewnym czy mię słuch nie omylił, przy wysiadaniu spojrzałem na zegar, i zamiast 12 osób, 9 tylko wskazywał. Nie wymieniam na teraz numeru omnibusa (który sobie zanotowałem), aby dać czas winnemu do upamiętania się, i nie pozbawiać chleba człowieka biednego; oświadczam wszakże, iż jeżeli kiedy jeszcze raz dostrzegę przeniewierzenie się, bez skrupułu wskażę winnego. Aby zaś PP. Konduktorowie nie myśleli, że ten artykulik jest może wymysłem przedsiębierców lub kogo interesowanego, nie literą początkową, ale całem imieniem i nazwiskiem mojem go podpisuję. — Marcelli *Czuleński.*

Nieobojętną będzie wiadomość dla płci pięknej, że P. Konstanty *Pochorecki*, utrzymujący zakład fryzierski, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, odebrał w tych dniach najświeższy transport z Paryża, rozlicznych i niezbędnych utensyljów toaletowych; pominelibyśmy to może milczeniem, gdyby niereputacja i sympatja jaką cieszy się najsłuszniej jego wszystko zaopatrzony zakład i wyroby które w niczem nie ustępują zagranicznym. Donosimy więc, że do zakładu jego nadeszły: Mydła do nadania delikatności i białości ciała, Olejki w różnych zapachach do konserwowania i ciemnienia włosów, Perfumy i Pomady w rozlicznych zapachach. Pomada z Chiny do wzmocnienia włosów. Puder dla dam biały i cielisty, Sachets w różnych zapachach, różne farby do farbowania włosów; najmocniejszy w skutku jest nowy wynalazek farby Amerykańskiej, która w kilku chwilach na piękny czarny kolor farbuje. Jest także dobór damskich jako też i męzkich grzebieni szyldkretowych, oraz grzebieni dla dam do niobów i warkoczy z imitacji szyldkretu.

W tych dniach za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, stosownie do tego jak przepowiedzieliśmy, a co było powodem sporów dziennikarskich, płacono po rs. 87; zaś za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, żądano rs. 94 k. 75.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 1 Listop:.*— Onegdaj, mimo dość mglistej pogody, jako w dniu ostanim opłaty szylingowej, zebrało się w gmachu wystawy 68,701 osób, czyli o 2,000 więcej, aniżeli kiedykolwiek od czasu jej otwarcia.— Z północnych i wschodnich wybrzeży Anglji nadchodzą ciągle smutne doniesienia o licznych rozbiciach okrętów, podczas ostatniej burzy.— Otwarcie podziemnej kolei Londyńskiej znowu o dni kilka opóźnione zostało, gdyż Inspektorowie Rządowi uznali za konieczne w interesie bezpieczeństwa publicznego, ulepszyć systemat sygnałowy. — Onegdaj nadesłano znowu do Lorda-Mayora, dla zostających bez zajęcia robotników w Lancashire 1,800 funt: szt:. Coraz bardziej szerzy się przekonanie, że składki prywatne nie zaradzą złemu, i że z pomocą radykalną ze skarbu Państwa Parlament pospieszyć musi. — *Times* zapewnia, że Rząd proponował miejsce Ministra skarbu w Indjach, opróżnione przez usunięcie się P. *Laing* Sir Charles *Trevelyanowi.* — Ludność Londynu, podług obliczenia, zwiększyła się w ciągu ostatnich lat 10u, o 441,753 dusz, czyli o 187 pct. Cyfra ta wynosi więcej jak 5tą część przyrostu ludności w całej Anglji i Walji, jakkolwiek stolica w r. 1851 zawierała nie wiecej jak 7mą część ludności całego kraju. W przeciągu lat 10, od 1851 do 1860, zaślubiło się w Londynie 528,306 osób, urodziło się dzieci 864,568, umarło osób 610,743.

AMERYKA. — Podług doniesień z Buenos-Ayres, Prezydentem tamecznym jednogłośnie wybranym został Jenerał *Mitre*, Vice-Prezydentem zaś, znaczną większością, *Don Marcoz Paz.*

FRANCJA. *Paryż, 1go Listop:,* — *Monitor* podaje dziś urzędowe wiadomości z Vera-Cruz, datowane 1 Października. Jenerał *Forey* wysiadł tam na ląd 25 Wrze: o godzinie 7½ rano, i uroczyście odbył wjazd do miasta. Po odbyciu przeglądu, przypomniał on, w przemowie do wojska, polityczny cel wyprawy. Spostrzegłszy przytem, że na ratuszu nie powiewa chorągiew Mexykańska, wydał natychmiast rozkaz, aby ją zatknięto, a to dlatego, iżby lud widział że Francuzi nie z nim wojnę prowadzą. Wydał on także jeszcze z okrętu datowaną proklamację do ludu Mexykańskiego. Następnie utworzył w Vera-Cruz radę gminną (Ayutamiento) z ludzi posiadających zaufanie kraju i tak przez swój sposób myślenia jak uczciwość zasługujących na zaufanie mieszkańców. — *Monitor* nie wspomina bynajmniej o pogłosce, w depeszach telegraficznych zawartej, jakoby Jenerał *Forey*, zdestytuował Jenerała *Almonte* i postanowienia jego za niebyłe ogłosił. Stan sanitarny w Vera-Cruz znacznie się polepszył, a od dni 8u nie zaszedł żaden wypadek zachorowania na febrę w całem mieście. 4go Paźdz: *Forey*, miał wyruszyć do Orizaba, Zwraca on szczególniejszą baczność na żywność i środki transportu, w celu jak najspieszniejszego rozpoczęcia działań. W Orizaba nie zaszło nic nowego. Deszcze ustały, drogi obsychają szybko, a komunikacja między Orizaba i Vera-Cruz, nie natrafia na nieprzezwyciężone przeszkody. Wkrótce zatem spodziewać się można rozpoczęcia kroków zaczepnych. — Dekretem Cesarskim, porto od listu zwykłego z Niemiec do Szanghai, gdzie ustanowiony jest pocztamt francuzki, oznaczone zostało na 1 fr: 20 cent:. — Dr *Nelaton*, wrócił do Paryża, i udziela znajomym pomyślne wiadomości o zdrowiu *Garibaldego.*— Jeden z dzienników donosi, że Cesarz i Cesarzowa, są w jak najprzyjaźniejszych stosunkach z Hra: *Persigny*. Cesarzowa nawet miała mu oświadczyć, że potrafi ocenić i szanować jego przywiązanie do Cesarza i dynastji, mimo różnicy ich zdań

politycznych.— Xiążę *Metternich* jest zachwycony przyjęciem doznanem u P. *Drouyn de Lhuys*. Znajduje się on w pierwszej serji zaproszonych do St. Cloud, a Pan *Nigra* w drugiej.

PRUSY, *Berlin, 1 Listop:* — Podług ministerjalnej *Stern Ztg*, sejmom prowincjonalnym w Prusach przedstawione będą: wybory do kontrolowania banków rentowych, oraz członków Komissji okręgowych do podatku dochodowego; wybór Komitetu do spraw wojskowych i uregulowania podatku gruntowego; opinja co do ocenienia podatku od budowli, oraz co do zasad urządzenia okręgów w prowincjach.

WŁOCHY. — Dnia 2 b. m. ogłoszony został w Turynie dekret, zatwierdzający statuta towarzystwa *Bastoggi*, budującego kolej żelazną południowo-włoską, z Neapolu do Salerno i t. d. — Minister marynarki uorganizował Komitet dla zbadania stanu marynarki włoskiej.— *Movimento* donosi, że Komendant francuzki w Rzymie zażądał znacznej liczby kwater dla wojsk, z czego wnosić należy, iż korpus okkupacyjny powiększony zostanie.

Ostatnie Wiadomości.

Dziennik *La France* z 5go b. m. twierdzi, iż P. *Drouyn de Lhuys*, przesłał Gabinetowi Turyńskiemu depeszę, w której wynurzając swą przychylność dla Włoch, oświadcza zarazem niepodobieństwo traktowania kwestji Rzymskiej tak, jak ją przedstawia okólnik Jenerała *Durando*. Obok uznania Królestwa Włoskiego, co było dowodem życzliwości Francji, położono pewne warunki, i dla tego Gabinet Francuzki spodziewa się ze strony Turyńskiego poparcia w kwestji pojednania Włoch z Papieżem. Nawet inicjatiwa, podług zdania P. *Drouyn de Lhuys* powinna wyjść z Turynu.

Morning-Post z 5 b. m. zajmuje się kwestją Grecką, utrzymuje, że kandydatura Hr: *Flandrji* do tronu Greckiego, nie przedstawia tyle przeszkód jak myślano.

Wiadomości z New-York dochodzą do 25go z. m. Skonfederowani ponieśli porażkę pod Pearidge w Arkanzas, i stracili artylerję oraz tabor obozowy.

Telegramy z Turynu są datowane 4 Listopada. *Monarchia Nazionale*, zaprzecza wiadomości, że ministerstwo, zamierza Izby rozwiązać. Gabinet przystąpiłby do rozwiązania tylko w tym wypadku, gdyby koalicja stronnictw oppozycyjnych, zdołała sztuczną większość utworzyć. Jest nadzieja jednak, że zawikłanie to miejsca mieć nie będzie i frakcje parlamentarne pozostaną zjednocznemi, aby stawić opór stronnictwom krańcowym. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Dnia 4 zgubiono **Pugilares** w nejsilber okuty, w przechodzie Krakowskiem-Przedmieściem i Nowym-Światem, z ulicy Sto-Krzyzkiej. Wewnątrz znajdował się panotyp młodej osoby, bilet Towarzystwa Dobroczynności Lubelskiego na Złp. 2, i listy pod adresem poszkodowanego, nadto inne konotatki; łaskawy znalazca raczy za nagrodą oddać w Rzymskim Hotelu, gdzie tymczasowo poszkodowany mieszka.

Pod Nr 22 Jatki, za Żelazną Bramą, codziennie dostać można **Ozorów** i **Pekeflejszu** marynowanych, po umiarkowanej cenie, u **Rozalji Żydok.**

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji tutejszej, sprzedawane będą w Warszawie, w domu pod Nr 471 lit: F, w dniu 31 Października (12 Listopada) i dni następnych r. b., zawsze o godzinie 9ej z rana, przez publiczną licytację **Ruchomości,** do spadku niegdy Jana Aloizego Owidzkiego należące, jako to: meble, garderoba, bielizna, pościel, instrumenta muzyczne i t. p. sprzęty domowe i gospodarskie.—Warszawa dnia 25 Października (6 Listopada) 1862 r.— R. K. Z. G. W. **Alexander Dziewulski.**

WEZWANIE.

Celem uregulowania spadku, wzywa się wszystkich Krewnych i Potomków **GŁOWACKIEGO**, który około roku 1790, podobno jako Malarz w Warszawie przebywał, a którego trzeci Syn imieniem Michał, podobno jako Lakiernik jeszcze przed rokiem 1810 Warszawę opuścił; — aby w powyższym a przeto i w własnym interessie, zechcieli jak naśpieszniej niżej podpisanemu **obszerne** pismienne nadesłać zawiadomienie, w jakim stopniu pokrewieństwa z powyżej opisanym **Głowackim** (malarzem), pozostają. — **M. Głowacki.** — Marianen Strasse, neben Theressienhof, I Etage in Breslau (Wrocław).

Nagrody Rs. 5. — W dniu 5 tegoż miesiąca, o godzinie 9ej rano, przechodząc ulicami Długą i Mostową, zgubioną została **Summa Rs. 41** i drobnemi do Złp. 5, w woreczku brązowym, to jest biletami Bankowemi jeden papierek Rs. 25, a reszta po 3 ruble. Łaskawy znalazca raczy zwrócić uwagę i wzgląd na nieszczęśliwą osobę w biednym stanie zostającą, gdyż to jedyny fundusz do utrzymania wraz z liczną rodziną, a jeżeli życzeniem będzie, zwrócić przy ulicy Ogrodowej pod Nr 879, prócz wdzięczności dozgonnej, otrzyma powyższą nagrodę, jeżeli takowej żądać będzie.—**M. Orlikowska.**

DOBRA Ziemskie 43 włók morg 2 rozległe, w Powiecie Radomskiem, odległe mil 2 od Nowej Alexandrji (Puław), po lewej stronie Wisły, 1/4 mili od szosy, są do sprzedania. Wiadomość w Handlu Win Wgo J. Roesler, ulica Elektoralna Nr 797.

Osoba niezamożna, w dniu 3 Listopada wracając z Powązek na ulicę Ogrodową, zgubiła **Portmonetkę,** w której było Złotych przeszło 200, w biletach i monecie; sumienny znalazca oddać raczy do Redakcji Kurjera, za nagrodą jakiej sam zażąda.

Potrzebna **KUCHARKA**, na ulicę Mazowiecką, do pałacu Krasińskich, na 2gie piętro, na lewo.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 5.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Żydówka* (Pani Kirchberg-Karwińska przedstawi rolę Racheli.)

OSTRYGI OSTENDZKIE, wyborowe, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu **Anton: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 6 Listop: r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 93 k. 10, dają rs. 92 kop: 85; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 14 kop: 94, dają rs. 14 k. 91 1/2: za akcje współki żeglugi par: po rs. 100 żądają rs. 92 kop: — dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. z kup: szt: żądają rs. 88 k. — dają rs. 87 kop: 50; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: szt: żądają rs. — k. — dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 40, od listów zast: kop: 22 1/3.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 5go b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 k. 30 do rs. 6 k. 70; żyta od rs. 3 k. 37 1/2 do rs. 3 k. 57 1/2; kartofli od kop: 75 do kop: 90.— Za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k. 83 1/4 do rs. 1 kop: 88 i pół, za garniec od kop: 60 do kop: 61 i pół.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.